

V SA/Wa 910/12 - Wyrok

| | |
|--------------------------|---|
| Data orzeczenia | 2013-03-07 |
| Data wpływu | 2012-04-17 |
| Sąd | Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie |
| Sędziowie | Beata Krajewska /sprawozdawca/ Dorota Mydlowska Ewa Wrzesińska-Józków /przewodniczący/ |
| Symbol z opisem | 6271 Ochrona cudzoziemca, w tym nadawanie statusu uchodźcy, azyl, zezwolenie na pobyt tolerowany i ochrona czasowa |
| Hasła tematyczne | Cudzoziemcy |
| Skarżony organ | Inne |
| Treść wyniku | Uchyłono zaskarżoną decyzję w części |
| Powołane przepisy | Dz.U. 2012 nr 0 poz 270; art. 145 par. 1 pkt 1 lit. c, art. 151, art. 152; Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - tekst jednolity. Dz.U. 2009 nr 189 poz 1472; art. 23, art. 27, art. 13 ust. 1, art. 97 par. 1 pkt 1; Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ¹) - tekst jednolity |

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia NSA - Ewa Wrzesińska- Józków, Sędzia WSA - Beata Krajewska (spr.), Sędzia WSA - Dorota Mydlowska, Protokolant: referent - Maryla Wiśniewska, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2013 r. sprawy ze skargi C. E. przy udziale C. P. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia [...] marca 2012 r. nr [...] w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy i odmowy udzielenia ochrony uzupełniającej oraz wydalenia z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności udzielenia zgody na pobyt tolerowany. 1. uchyła zaskarżoną decyzję w części dotyczącej odmowy udzielenia zgody na pobyt tolerowany, 2. w pozostałej części skargę oddała, 3. stwierdza że zaskarżona decyzja w uchyłonej części nie podlega wykonaniu do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Uzasadnienie

Zaskarżoną decyzją z [...] marca 2012r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy decyzję Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców z [...] stycznia 2012r., którą odmówiono cudzoziemcowi C. E. statusu uchodźcy, ochrony uzupełniającej oraz wydano go z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wobec stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności uzasadniające udzielenie mu zgody na pobyt tolerowany.

Zaskarżona decyzja zapadła w następującym stanie faktycznym:

C. E. - obywatel [...], narodowości [...], w dniu [...] lipca 2011 r. złożył wniosek o nadanie mu statusu uchodźcy, który uzasadnił obawą powrotu do K. z uwagi na inną orientację seksualną. Wniosek został złożony po zatrzymaniu cudzoziemca i umieszczeniu go w areszcie w celu wydalenia. Cudzoziemcowi odmówiono wjazdu na terytorium RP w związku z posiadaniem sfałszowanej/podrobionej/przerobionej wizy lub dokumentu pobytowego.

Po zwolnieniu ze Strzeżonego Ośrodka, nie czekając na rozpatrzenie sprawy, cudzoziemiec nielegalnie opuścił terytorium RP i wyjechał do N. W tej sytuacji Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców decyzją z dnia [...] listopada 2011r. umorzył postępowanie w sprawie o nadanie statusu uchodźcy C. E. Deportowany do Polski w ramach procedury Dublin II w dniu [...] grudnia 2011 r. cudzoziemiec złożył wniosek o wznowienie procedury uchodźczej. W związku z powyższym organ I instancji decyzją z dnia [...] stycznia 2012r. uchylił decyzję o umorzeniu postępowania i podjął postępowanie na nowo.

Po przeprowadzeniu postępowania, Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców decyzją z [...] stycznia 2012r. postanowił odmówić nadania C. E. statusu uchodźcy, powołując się na przepis art. 19 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP.

Organ prowadzący postępowanie ustalił - podczas przesłuchania strony - że cudzoziemiec wyleciał z A. do M. na podstawie [...] paszportu i [...] wize wydanej w celach handlowych. Na miejscu cudzoziemiec załatwił dokumenty (sfalszowane) niezbędne do podróży do Europie, chciał udać się do G., ze względu na problemy jakie miał w K. Do kraju pochodzenia, nie chciał wracać z uwagi na fakt, że został wyrzucony z domu przez ojca i bity przez sąsiadów po tym jak został "przyłapany" z innym mężczyzną w pokoju hotelowym. Aplikant dodał, że nie uczestniczył w konflikcie zbrojnym oraz nie brał udziału w działaniach wojennych. Zaprzeczył ponadto, aby był kiedykolwiek aresztowany bądź zatrzymany, nie było prowadzone wobec niego postępowanie sądowe ani administracyjne, nie był także skazany wyrokiem sądu. Strona nie zadeklarowała przynależności do organizacji politycznych, religijnych, czy też społecznych.

Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców ustalił, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek, o których mówi Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców. Organ I instancji stwierdził też, że w przypadku Wnioskodawcy brak jest przesłanek do udzielenia ochrony uzupełniającej jak i zgody na pobyt tolerowany i postanowił wydalić go z terytorium RP.

Po rozpatrzeniu odwołania, Rada do Spraw Uchodźców decyzją z [...] marca 2012r. utrzymała w mocy decyzję organu I instancji.

Rada ustaliła, że cudzoziemiec opuścił kraj pochodzenia legalnie, powodem wyjazdu kraju był fakt, że ojciec wyrzucił go z domu rodzinnego, sąsiedzi go bili, grozili mu śmiercią bo został przyłapany w pokoju hotelowym z mężczyzną. Do Polski przyjechał sam, w kraju pochodzenia pozostali jego rodzice i starsza siostra, z którymi jednak nie ma kontaktu. W kraju pochodzenia nie pracował, był na utrzymaniu rodziców. W roku 2006 lub 2007 cudzoziemiec został pobity, uderzony po głowie, stwierdzono u niego epilepsję. Strona wskazała także na incydent do jakiego doszło podczas spotkania z osobami o orientacji homoseksualnej, gdy zostali oni sfotografowani przez policję. W przypadku powrotu do kraju, jak podkreślił aplikant nie miałby gdzie mieszkać i z kim rozmawiać, wolałby umrzeć niż wrócić.

Rada do Spraw Uchodźców uznała, że okoliczności, na które powołuje się wnioskodawca nie stanowią dowodu prześladowania go z przyczyn określonych w art. 1A Konwencji Genewskiej, które powtórzone w art. 13 ust.1 ustawy z 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nakazywałyby udzielenie jej statusu. Organ odwoławczy podkreślił, że warunki udzielenia statusu określone w Konwencji należy traktować ściśle, zaś okoliczności prześladowania z tego tytułu powinny zostać wykazane co najmniej z odpowiednim prawdopodobieństwem, przy czym warunki dotyczące prześladowania powinny być nie tylko subiektywne, ale powinny być zobiektywizowane w sposób, który pozwoliłby na ich odniesienie do konkretnej osoby Taka sytuacja w stosunku do wnioskodawcy nie występuje. Rada wskazała, że zeznania dotyczące jego rzekomych prześladowań, czy represji są niewiarygodne. Są one ogólnikowe, niespójne, nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, różnią się na kolejnych etapach postępowania, a ponadto pozostają w sprzeczności z wiarygodnymi informacjami, zgromadzonymi przez organ I instancji, których Rada nie ma podstaw kwestionować.

W czasie przesłuchania, jak zaznaczył organ odwoławczy na Posterunku Straży Granicznej cudzoziemiec zeznał, że wyjechał z kraju po tym, jak został wyrzucony przez ojca z domu za to, że został przyłapany z mężczyzną w pokoju hotelowym. Z kolei w czasie wywiadu statusowego oświadczył, że ojciec przyłapał go z chłopakiem w 2007 r., a nie przed wyjazdem z kraju i nie w pokoju hotelowym, ale w ich mieszkaniu. Rada nie dała też wiary twierdzeniu, że

cudzoziemiec kiedykolwiek został zatrzymany przez policję. Należy przypomnieć, że we wniosku statusowym cudzoziemiec jednoznacznie wskazał, że nigdy nie był zatrzymywany. Tymczasem w czasie wywiadu oświadczył, że razem z pięcioma kolegami został zatrzymany przez policję i przewieziony na posterunek policji, gdzie fotografowano go. Rada zauważa, że przedstawione przez cudzoziemca zdjęcia w ogóle nie są wiarygodnym dowodem potwierdzającym jego zatrzymanie. W żaden sposób nie można na ich podstawie stwierdzić, kiedy zostały wykonane i w jakim miejscu.

Ponadto zdaniem Rady cudzoziemiec w żaden sposób nie uprawdopodobnił, że z powodu orientacji seksualnej został pobity w 2006 lub 2007 r. i z tego powodu zachorował na epilepsję. Cudzoziemiec nie przedstawił żadnej dokumentacji medycznej, z której wynikałoby, od kiedy i z jakiego powodu cierpi na epilepsję.

Organ odwoławczy nadmienił, że w K. homoseksualizm nie jest co prawda akceptowany społecznie i jest nielegalny, ale mimo obowiązującego prawa w zasadzie nie ściga się osób, które praktykują związki homoseksualne prywatnie lub w intymnych okolicznościach. Jedynie osoby, które deklarują i demonstrują swoją homoseksualną orientację publicznie, mogą być obiektem społecznego odrzucenia i dyskryminacji, a także grozi im postępowanie karne.

Psycholog w swojej opinii, jak zaznaczyła Rada nie stwierdził symptomów Zespołu Stresu Pourazowego, ale wskazał na problemy natury psychologicznej u C. E., które wynikają raczej z powodu odrzucenia przez rodzinę i znajomych, a także zaburzonego poczucia własnej wartości.

Ponadto po dokonaniu analizy przeprowadzonego postępowania Rada uznała, że prawidłowo w świetle okoliczności sprawy organ I instancji nie udzielił wnioskodawcy na podstawie art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony - ochrony uzupełniającej i nie przyznał mu pobytu tolerowanego. Organ II instancji uznał, że postępowanie organu I instancji było w tym zakresie prawidłowe i zgodne z przepisami kpa.

Od decyzji tej wnioskodawca złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W jej treści strona zarzuciła organom niewłaściwe przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz oparcie swej decyzji o błędne informacje dotyczące rzeczywistej sytuacji w K. Autor skargi powołał się na prawo azylu, jakie uzyskują homoseksualiści w W., którzy w kraju swego pochodzenia czują się zagrożeni.

W uzupełnieniu skargi cudzoziemiec wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i zarzucił organom naruszenie dyspozycji art. 13, art. 15 i art. 97 ust. 1 pkt 1 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP oraz art. 7 w związku z art. 77 oraz art. 107 § 3 kpa.

W rozwinięciu skargi cudzoziemiec wskazał na wykluczenie go z lokalnej społeczności, która nie toleruje osób o odmiennej orientacji seksualnej. Homoseksualizm, jak podkreślił autor skargi jest uznany w K. za przestępstwo i zagrożony karą pozbawienia wolności lub grzywną. Zmiana miejsca zamieszkania w K. nie jest dobrym rozwiązaniem, gdyż w całym kraju osoby takie są prześladowane.

W odpowiedzi na skargę, wnosząc o jej oddalenie, Rada do Spraw Uchodźców podtrzymała swoje stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Pismem procesowym z 6 marca 2013r. złożonym w trakcie rozprawy w dniu 7 marca 2013r. skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów tj. z zaświadczenia lekarskiego dr n. med. J. K. z [...] marca 2013r. na okoliczność potwierdzenia faktu, że zdiagnozowano u skarżącego zakażenie [...] w znacznym stopniu zaawansowania od 2012r. oraz padaczkę, a

przerwanie terapii może spowodować bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia cudzoziemca oraz wyniku badania Pracowni E. w W. z [...] lutego 2013r. na okoliczność potwierdzenia faktu, że zdiagnozowano u skarżącego padaczkę.

Autor pisma wskazał na fakt, że jest osobą homoseksualną, co samo w sobie stanowi przyczynę prześladowania w K., a ponadto jest zarażony [...], co dodatkowo naraża go na szykany i dyskryminację. Osoby zarażone, jak zaznaczył skarżący są w K. stygmatyzowane, a w konsekwencji izolowane od swoich rodzin i społeczności, boją się także ujawnić fakt swej choroby. W kraju pochodzenia, jak nadmienił cudzoziemiec kwestią problematyczną pozostaje zapewnienie leków, które hamują rozwój zakażenia wirusem. Do pisma zostało załączone zaświadczenie lekarskie z [...] marca 2013r. oraz wyciąg z pracowni elektroencefalograficznej z [...] lutego 2013r.

Pismem z 6 marca 2013r. złożonym w trakcie ww. rozprawy Centrum Pomocy Prawnej [...] działając przez swego pełnomocnika A. S. złożyło wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika postępowania. Do pisma zostało załączone stosowne pełnomocnictwo oraz KRS.

Sąd postanowieniem z 7 marca 2013r. dopuścił Centrum Pomocy Prawnej im. [...] do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika postępowania.

W trakcie rozprawy skarżący oświadczył, że w kraju pochodzenia nie uzyska właściwej opieki lekarskiej dla osób zarażonym [...], a w Polsce korzysta z bezpłatnej pomocy lekarskiej. Ponadto podał, że wynajmuje pokój i utrzymuje się z zasiłku (tłumaczem z języka francuskiego była pełnomocnik uczestnika postępowania A. S.).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Skarga i jej uzupełnienie jest zasadne jedynie częściowo i w związku z tym tylko część podniesionych zarzutów zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim odnosząc się do kwestii statusu uchodźcy należy stwierdzić, że decyzja w tej mierze tak jak i w odniesieniu do ochrony uzupełniającej jest prawidłowa.

W pierwszym rzędzie podkreślenia wymaga fakt, że zgodnie z art. 23 w zw. z art. 27 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony z 13 czerwca 2003 r. (Dz. z 2009r. nr 189, poz. 1472 z późn. zm.) postępowanie o udzielenie statusu uchodźcy prowadzi się na wniosek cudzoziemca, a wniosek ten musi zawierać jego dane, kraj pochodzenia i wskazanie faktów, mających potwierdzać okoliczności go uzasadniające. Zgodnie z art. 23 ust 2 ustawy rozpoznając wniosek o nadanie statusu uchodźcy rozpoznaje się jednocześnie wniosek o udzielenie ochrony uzupełniającej z tym, że ochrony tej udziela się dopiero wówczas kiedy brak jest podstaw do nadania statusu uchodźcy. Przepisy te określając zasadnicze dane wniosku wskazują tym samym, że to na cudzoziemcu spoczywa obowiązek wykazania prześladowania lub poważnego ryzyka jego wystąpienia w stosunku do niego. Jest to zrozumiałe jeśli się zważy, że to cudzoziemiec decydując się na opuszczenie swojego kraju w związku z doznanymi prześladowaniami lub żywiąc uzasadnione obawy ich doznania powinien je określić i jak najpełniej przedstawić wskazując, że dotyczą właśnie jego osoby. Okoliczności dotyczące prześladowań mogą być wówczas wszechstronnie ocenione. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że prześladowania mogą mieć różne formy i różne podłoże, ale jest przy tym wymagane ażeby miały odniesienie do osoby cudzoziemca. Jest oczywiste również, że uzyskanie statusu uchodźcy jest możliwe wyłącznie wtedy kiedy prześladowania dotyczące cudzoziemca dotyczą jego rasy, religii, przekonań politycznych, przynależności do określonej grupy społecznej lub mają związek z jego seksualnością, a więc są określone w art. 1A

Konwencji Genewskiej. Wykazanie takich prześladowań lub wykazanie istnienia poważnej obawy ich wystąpienia, pozwala na zastosowanie w odniesieniu do zainteresowanego cudzoziemca treści art. 13 ust. 1 ww.

W przypadku wnioskodawcy w niniejszej sprawie takie prześladowania nie miały miejsca. Cudzoziemiec we wniosku podniósł, że obawia się mieszkać w K. ze względu na problemy jakie pojawiły się z ojcem (został wygnany z domu), sąsiadami (został pobity, a lekarz stwierdził epilepsję) i policją, a które są wynikiem przyjętej przez cudzoziemca odmiennej orientacji seksualnej. Wnioskodawca stwierdził, że oprócz jednego incydentu, gdy został zatrzymany przez policję w trakcie spotkania z osobami orientacji homoseksualnej i sfotografowany nie był aresztowany, czy zatrzymany, nie było wobec niego prowadzone postępowanie sądowe ani administracyjne, nie był także skazany wyrokiem sądu. Trudno też przyjąć za wiarygodne twierdzenia, że nie pamięta - pomimo, że jest to niewątpliwie ważne wydarzenie w życiu skarżącego - miejsca, w którym znalazł go ojciec w jednoznacznej sytuacji z innym mężczyzną. Wskazać należy, że brak akceptacji wśród najbliższych czy też ostracyzm społeczny i negatywne postrzeganie osób o innej orientacji seksualnej nie stanowią przesłanki do nadania statusu uchodźcy. Brak jest realnego zagrożenia prześladowaniem ze względu na orientację homoseksualną w K., osoby takie są stygmatyzowane, lecz nie stwierdzono dotychczas konkretnych działań wymierzonych w takie osoby. Pomimo, że homoseksualizm jest ścigany przez prawo w K. i zagrożony karą pozbawienia wolności lub grzywną, jednakże postępowania karne wszczynane na tej podstawie są rzadkie. Nie ściga się osób, które praktykują związki homoseksualne prywatnie, bez ich demonstrowania. W stosunku do skarżącego mogło dochodzić w kraju pochodzenia do przypadków drwin, czy niechęci społecznej na tle obyczajowym lub odosobnienia poprzez odrzucenie go przez rodzinę, ale nie doznawał on istotnych prześladowań. Całe życie spędził w stolicy K., w dzielnicy C., do czasu gdy został wykluczony z rodziny.

Opisując swoje przeżycia w treści skargi cudzoziemiec przedstawia je nieco bardziej dramatycznie. Jak wskazał, był w K. wielokrotnie bity i poniżany. Ponadto dowodzi, że w kraju pochodzenia nastąpi kontynuacja prześladowań w stosunku do jego osoby, wykluczenie z lokalnej społeczności, zaś zmiana miejsca zamieszkania w K. nie jest dobrym rozwiązaniem, gdyż w całym kraju osoby homoseksualne są prześladowane i muszą się ukrywać.

Brak jest podstaw do przyjęcia - pomimo odmiennego zdania skarżącego - że po powrocie do K. zostanie zatrzymany i będzie poddawany torturom, nieludzkiemu czy poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Zatem trudno przyjąć, aby przyjęta orientacja seksualna została utożsamiona z grożącym mu niebezpieczeństwem. Przeczy temu również okoliczność, że po opuszczeniu domu rodzinnego mieszkał przez dłuższy czas w stolicy K. z ówczesnym partnerem E. P. Bez przeszkód, w sposób legalny uzyskał dokumentu pozwalające na opuszczenie kraju pochodzenia.

Wszystkie te okoliczności nakazują z rezerwą traktować twierdzenia wnioskodawcy, a jego obawy uznać za mało wiarygodne. Należy w tej sytuacji uznać stanowisko organów administracyjnych co do braku podstaw udzielenia mu ochrony międzynarodowej w postaci statusu uchodźcy i ochrony uzupełniającej za prawidłowe. W tym kontekście trafny jest też pogląd Rady do Spraw Uchodźców, dwa zdjęcia załączone do akt sprawy przedstawiające skarżącego z obnażonymi częściami ciała nie świadczą o prześladowaniu przez struktury siłowe kraju pochodzenia. Zdjęcia zostały wykonane metodą amatorską, nie zawierają żadnych oznaczeń, numerów seryjnych, numerów sprawy zatem słusznie nie mogą stanowić istotnego dowodu w sprawie.

Słusznie także Rada wskazała na fakt, że cudzoziemiec nielegalnie opuścił terytorium RP po zakończeniu pobytu w ośrodku i wyjechał do R., to świadczy, że ocenił on swoją sytuację i

doszedł do wniosku, że korzystniej będzie uzyskać status pobytowy na terytorium innym niż Polska. Starając się o pracę, zarobki i możliwość zabezpieczenia swoich potrzeb w przyszłości.

Na koniec należy odnieść się do tej części decyzji, w której nie znajdując podstaw do przyznania wnioskodawcy zezwolenia na pobyt tolerowany orzeczono jego wydalenie.

Na terenie K. nie ma w chwili obecnej międzynarodowego czy wewnętrznego konfliktu, co groziłoby indywidualnym zagrożeniem życia lub zdrowia.

Okoliczności te powodują, że mimo subiektywnego przekonania cudzoziemca, że powinien uzyskać ochronę międzynarodową brak jest obiektywnych podstaw do jej przyznania. Tym niemniej biorąc pod uwagę powoływaną przez cudzoziemca w trakcie rozprawy okoliczność, że oprócz bycia osobą homoseksualną jest zarażony [...] (zgodnie z zaświadczeniem lekarskim). Sąd uznał, że nie doszło do dostatecznego wyjaśnienia tej okoliczności - nieznanego organowi - pod kątem art. 97 § 1 pkt 1 ustawy o ochronie praw cudzoziemców. W treści tego artykułu postanowiono bowiem m.in., że cudzoziemcowi udziela się zgody na pobyt tolerowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli jego wydalenie mogłoby nastąpić jedynie do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności, bezpieczeństwa osobistego.

Mając na uwadze to, że skarżący jako osoba zarażona [...] musi podjąć leczenie, a zatem ujawnić swoją chorobę i tym samym orientację seksualną. Samo leczenie, jak nadmieniał skarżący w treści pisma złożonego na rozprawie, jest w K. utrudnione z uwagi na bieżące zapewnienie leków. Zatem te nowe powzięte informacje powinny zostać szczegółowo wyjaśnione przez organ poprzez uzyskanie w tej mierze dodatkowych wyjaśnień od cudzoziemca. Niezależnie od tego biorąc pod uwagę bardzo znaczny stopień zaawansowania choroby ([...]) cudzoziemca zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z [...] marca 2013r. oraz prowadzoną terapię przeciwpadaczkową, konieczne jest rozważenie pod kątem treści art. 97 § 1 pkt 1 (prawo do życia) ustawy o ochronie praw cudzoziemców, kwestii możliwości realnego leczenia tych chorób na terenie K.

W ocenie Sądu dopiero dokładne wyjaśnienie wskazanych wyżej kwestii pozwoli organowi na prawidłowe rozstrzygnięcie w zakresie udzielenia zgody na pobyt tolerowany, co spowodowało, że konieczne stało się uchylene decyzji w zakresie wydalenia jako przedwczesnej.

Mając powyższe okoliczności na uwadze i uznając, że z przyczyn wskazanych powyżej kwestia pobytu tolerowanego, nie została dostatecznie wyjaśniona, Wojewódzki Sąd Administracyjny działając na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c p.p.s.a. uchylił zaskarżoną decyzję w części dotyczącej wydalenia skarżącego, a w pozostałej części na podstawie art. 151 p.p.s.a skargę oddalił. Ponadto w oparciu o treść art. 152 wstrzymał wykonanie decyzji w uchylonej części do czasu uprawomocnienia się wyroku.